

GAZETA OLSZTYŃSKA

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

Przedpłata:

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkiem „Przyjaciel Dzieci“ wychodząca codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt kosztuje kwartalnie 12 mk. miesięcznie 4 mk.; na półroczno i do Poznańskiego pod opaską 32 mk. do b. Kongresówki i Gali 52 mk.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia

przyjmuje się za opłatą 1 marki za miejsce rządka sześciomiesięcznego. Wiersz reklamowy 2 mk. Przy dochodzeniu sądowym należyłości wszelkie rabaty upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVI.

Olsztyn, na niedzielę 12. marca 1922 r.

Nr. 60.

Polsko-finlandzka konwencja wojskowa.

Ryga, 8 marca. Między Polską a Finlandją toczą się układy o konwencję wojskową i są bliskie pomyslnego zakończenia.

Finlandzki korespondent stockholmski „Hufvudstadsbladet“ ogłosił następujące szczegóły zamierzonego przymierza polsko-finlandzkiego:

„Przymierze ma być zawarte na czas określony — i może być wypowiedziane, gdyby okazało się niepotrzebnym lub stało się dla Finlandji niewygodnym (!?) Dzięki klauzuli tej ryzyko się zmniejsza. Układ odnosi się wyłącznie do wzajemnej obrony przeciw atakowi ze strony Rosji sowieckiej, nie oznacza jednak ani czynnej antyrosyjskiej polityki, ani ożębienia stosunków z Niemcami. Finlandja nie da się przez ten układ wciągnąć w orbitę wielkomocarstwowej polityki (mowa o Francji) i pozostanie nadal w dobrych stosunkach ze wszystkimi państwami, życzliwie dla niej usposobionymi. Przewidziany jest akces reszty państw bałtyckich do tego układu.“

„Hufvudstadsbladet“ donosi w dalszym ciągu, że wszystkie finlandzkie partie mieszczańskie oświadczają się za zawarciem układu z Polską. Sprzeciwiają się tylko socjaliści, a szwedzka gwardia od tej chwili wzięła decyzję, nie zadeklarowała się jeszcze. „Hufvudstadsbladet“ sam uważa układ za potrzebny i oświadcza, że frakcja szwedzka obarczyłaby się zbyt ciężką odpowiedzialnością, gdyby udaremniła zawarcie tego sojuszu.

„Frankf. Ztg.“ niezadowolona z nowego faktu wzmocnienia Polski, nadmienia, że dziennik szwedzki nie podał snadź prawdziwej treści układu: bo gdyby ten układ był łatwo wypowiedziany, nie miałby przeciw wartości dla Polski, ani dla Francji, która stoi za Polską. „Frankf. Ztg.“ sądzi, że tendencja artykułu zmierza do przelamania opozycji szwedzkiej frakcji i do przekonania jej, że sojusz z Polską nie przedstawia nadmiernego ryzyka.

Zawarcie z Finlandją konwencji militarnej, podobnej do tej, jaką Polska już zawarła z Rumunją, gwarantującej pomoc zbrojną w razie napadu ze strony Rosji, trzeba będzie uważać za sukces pokojowej polityki polskiej. Sojusz z Finlandją miałby charakter wyłącznie odporny; stanowiłby przytem pożądane wzmocnienie politycznego wpływu Polski nad Bałtykiem wśród rzędu małych państw (Estonja, Łotwa, Litwa), które w Polsce widzieć winny swoją naturalną ostoję.

Wiadomo, że jeszcze przed rokiem wdrożone zostały rokowania celem utworzenia związku państw bałtyckich pod egidą Polski. Usiłowania te jednak nie powiodły się głównie z powodu opozycji Łotwy, prowadzącej dość wrogą Polse politykę.

Za kilka dni odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli państw bałtyckich, który ma na celu przygotować wspólną (wraz z Polską) akcję na konferencji genueńskiej. Czy przy tej sposobności projekt utworzenia związku państw bałtyckich pod egidą Polski — pendant do „małej ententy“ — nie wyplynie ponownie na powierzchnię, nie wiemy. Bliskie, jak się zdaje, sfinalizowanie konwencji polsko-finlandzkiej stanowić może wielki krok naprzód ku temu celowi, a w każdym razie stanie się nową rekojmią utrwalenia pokoju na Wschodzie.

Przegląd polityczny.

Polska.

Ponikowski tworzy nowy gabinet.

Warszawa. [AW.] Po całodziennych obradach konwentu senjorów znaczna większość głosów uznała, że najważniejszą będzie funkcja utworzenia nowego gabinetu powierzyć dotychczasowemu premierowi Ponikowskiemu. Za wnioskiem tym oświadczyło się 24 przeciwko 135.

Warszawa. [AW.] Dziś o godz. 8-mej wieczorem p. Ponikowski wyraził zgodę na utworzenie rządu. Wobec tego marszałek udał się do Naczelnika państwa i zakomunikował mu uchwałę konwentu senjorów. Naczelnik państwa przyjął wiadomość tę z zadowoleniem i wystosował do p. Ponikowskiego pismo, polecające mu utworzenie gabinetu.

Ponikowski o sprawie wileńskiej.

Warszawa. (PAT.) Na naradzie odbytej w sejmie przez p. prezydenta Ponikowskiego z marszałkiem Trąpczyńskim dzisiaj między godziną 19 a 20 p. prezydent Ponikowski oświadczył, że załatwienie sprawy wileńskiej musi się odbyć drogą podpisania aktu złączenia w pierwotnej jego redakcji bez żadnych zmian i dodatków. Wszelkie rezolucje proponowane przez delegatów ziemi wileńskiej mogą być przedstawione sejmowi ustawodawczemu. W dalszym ciągu marszałek sejmu wysunął jeszcze szereg koncepcji kompromisowych, które prezydent uznał za nie do przyjęcia.

Deleg. wileńska do Naczelnika Państwa.

Warszawa. (AW.) Posłowie delegacji wileńskiej reprezentującej lewicę, wystosowali przed wyjazdem do Naczelnika państwa i marszałka pismo, wyjaśniające ich stanowisko w sprawie wileńskiej i przyczynny wyjazdu. Zaznaczyli jednak, że na każde wezwanie gotowi są powrócić do Warszawy. Pismo to podpisał 7 delegatów.

Sztandary polskie w Kremlu przywieziono do Warszawy.

Onegdaj na VI wojskowej rampie w Warszawie odbyło się formalne przyjęcie przez specjalną komisję nowego pociągu z Moskwy z zabytkami wywiezionymi w swoim czasie z Polski. Pociąg zawiera część łupu pochodzącego z t. zw. „oruźnej pałaty“ sztandary polskie, pozatem zaś meble z Łazienek i Zamku. Pozatem w transporcie znajduje się kilka czaszka obwazów wywiezionych w swoim czasie podczas okupacji Rosjan w r. 1915 Pociąg liczy 13 wagonów.

Rozpoczęcie rokowań handlowych polsko-sowieckich.

Warszawa. (OD.) Rokowania o zawarcie traktatu handlowego między Polską a Rosją i Ukrainą sowiecką rozpoczynają się dzisiejszej środy. Z strony polskiej przewodniczyć będzie rokowaniom tym pan Strassburger, zaś z strony sowieckiej pp. Szumskij i Oleszkow.

Wasserpölnisch.

Katowice. Naczelna Rada Ludowa dowiedziała się z kół miarodajnych, że Niemcy domagają się przy rokowaniach górnośląskich w Genewie, aby w zamian za wykładowy język niemiecki po stronie polskiej w szkołach zaprowadzono jako język wykładowy narzeczce, według ich określenia jako „wasserpölnisch“.

Poseł Radziszewski u p. Poincarego.

Minister pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej Zamoyski i poseł Radziszewski zostali w poniedziałek przyjęci na specjalnej audjencji u prezydenta gabinetu Poincarego, któremu wyłożyli motywy natury gospodarczej i finansowej co do konieczności zaciągnięcia przez rząd polski pożyczki w sumie 1 miljarda franków, gwarantowanej przez rząd francuski. Prezydent Poincare oświadczył, że niezwłocznie zajmie się tą sprawą i zapewni, że rząd francuski zgodzi się na udzielenie gwarancji, jeśli francuski minister finansów uzna, że stan obecny rynku umożliwia podobną transakcję. Poincare wysłuchał ma opinii ministra finansów, który ustalił najważniejszy czas i warunki pożyczki. Przy tej sposobności Poincare poruszył sprawę przemysłu g.śląskiego. Premier francuski ważył, że niemieckie kapitały odgrywają wielką rolę w przemyśle polskiej części G. Śląska, podczas gdy kapitał francuski uczestniczy w przemyśle g.śląskim w bardzo ograniczonym stopniu. Wreszcie p. Poincare wyraził nadzieję, że przesilenie rządu w Polsce w chwili tak poważnej dla całej Europy będzie załatwione w najbliższym czasie i wzajemny stosunek francusko-polski zacieśniać się będzie coraz bardziej. Poseł Radziszewski powrócił do Warszawy 8 bm.

Hołd katolików gdańskich nowemu papieżowi.

Gdańsk. [Pat.] Dn. 26 bm. odbędzie się tutaj z inicjatywy katolików w Gdańsku wielkie zgromadzenie celem złożenia hołdu nowemu Papieżowi. Inicjatorzy zgromadzenia mają zaprosić na nie Nuncjusza Papieskiego w Warszawie Msgr. Lauri oraz Nuncjusza papieskiego w Berlinie Msgr. Pacelli.

Likwidacja Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej.

Z Warszawy donoszą, że Rada ministrów wysłuchała sprawozdania podsekretarza stanu Wachowiaka o stanie likwidacji Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej i uchwaliła zuniifikowanie zarządu spraw wewnętrznych oraz przemysłu i handlu, zdrowia publicznego, aprowizacji, rolnictwa, leśnictwa i dóbr państwowych od 15 marca a zarządu spraw pracy i opieki społecznej od 1 kwietnia r. b.

Konferencja Małej Ententy w Belgradzie.

Belgrad. [AW.] W niedzielę przybyli do Belgadu delegaci polscy na konferencję państw Małej Ententy. Delegatów powitało poselstwo polskie oraz przedstawiciele Ministerstwa Spraw zagranicznych. Por przedniego dnia przybyli do Belgradu delegaci czescy. Otwarcie konferencji nastąpi po przybyciu delegatów rumuńskich.

Rosja.

Sowiety zawieszają czasowo propagandę.

Moskwa. (Pat.) Cziczerin rozesłał do wszystkich przedstawicielstw sowieckich zagranicą okólnik w którym zaleca, aby funkcjonariusze sowieccy zagranicą wstrzymali się obecnie od wszelkiej propagandy i agitacji na czas, poprzedzający konferencję genueńską aż do nowego w tym względzie rozporządzenia komisarjatu do spraw zagranicznych.

Moskwa. (Pat.) Cała prawie prasa sowiecka, zwłaszcza prowincjonalna, występuje przeciwko konferencji genueńskiej i wypowiada co do jej wyniku pesymistyczny pogląd. Większość dzienników wyzywa do powiększenia sił armji sowieckiej, która być może, że na wiosnę stanie w obliczu nowych prób interwencji zagranicy.

Francja.

O sformułowanie stanowiska Francji.

Paryż. (PAT.) W piątek o godz. 3 po poł. międzyministerjalna komisja rzeczoznawców francuskich której powierzono zbadanie technicznego programu konferencji genueńskiej odbyła swoje ostatnie posiedzenie w celu ostatecznego sformułowania stanowiska francuskiego. Z końcem tygodnia rzeczoznawcy francuscy udadzą się do Londynu.

Paryż. (PAT.) Havas. Jak donosi „Petit Parisien“ rzeczoznawcy francuscy powołani do omówienia programu prac konferencji genueńskiej wypracowali wniosek o charakterze finansowym, mające na celu poprawę sytuacji ekonomicznej Rumunii i Polski. Co się tyczy Rosji, doszli rzeczoznawcy do wniosku, że przed przystąpieniem do omówienia sprawy odbudowy przemysłu i rolnictwa w pogranicznych okręgach Rosji.

Włochy.

Wybuch Wezuwiusza.

Neapol. (PAT.) Czynność Wezuwiusza wzmaga się coraz barziej. W Kraterze gromadzi się coraz więcej lawy.

Anglja.

Choroba Lloyd Georgea.

Leafield. (PAT.) Lloyd George zachorował na bronchitis. W następstwie tego musiał się Lloyd George wstrzymać od wszelkiej pracy i wyjechać na spoczynek. Na razie nie można określić, jak długo urlop ten potrwa, prawdopodobnie jednak dłuższy czas. Fakt ten komplikuje obecna sytuację polityczną

Co do ostatniej fazy przesilenia wiadomem jest, że konserwatyści zarówno ministrowie, jak i wybitniejsi członkowie stronnictwa okazują jak najdalej idącą lojalność wobec premiera. Opozycja w łonie partji konserwatywnej znajduje się w znacznej mniejszości i opiera się głównie na potępieniu stanowiska rządu w sprawie irlandzkiej oraz w zakresie jego polityki zagranicznej. W łonie samej partji istnieje jednak tendencja, aby na zewnątrz prowadzić zgodną politykę i nie osłabiać stanowiska partji. Lloyd George skłaniał się również w ostatnim czasie do kompromisu, opierając się na umiarkowanych konserwatystach, liberałach i centrum. Mowa Balfoura, której oczekują w najbliższych dniach, rzuci należyte światło na całą sprawę i dlatego oczekują jej z wielkim napięciem. Jest mało prawdopodobnem, aby nowe ukształtowanie się stosunków między stronnictwami, mogło wpłynąć na zmianę dotychczasowej polityki angielskiej. Polityka ma już ustalone na dłuższy czas linje.

Irlandja.

Rozwiązanie parlamentu irlandzkiego.

Londyn. (Pat Havas.) Izba gmin przyjęła 217 głosami przeciw 36 wnioski w sprawie rozwiązania parlamentu południowo irlandzkiego. Wybory powszechne odbędą się najpóźniej za 3 miesiące po przyjęciu ustawy, zatwierdzającej traktat. Izba zakończyła dyskusję nad poszczególnymi artykułami projektu ustawy, zatwierdzającej traktat irlandzko angielski.

Wiadomości kościelne.

Misje.

W bieżącym miesiącu przypada 300-letnia rocznica ogłoszenia świętym św. Franciszka Ksawerego, Jezuita, apostoła Indji.

3 maja przed stu laty założono stowarzyszenie św. Franciszka Ksawerego dla rozkrzewienia wiary.

Rzym. 22 czerwca 1622, więc przed 300 laty Ojciec św. Grzegorz XV ustanowił kongregację „de propaganda fide” (dla rozkrzewienia wiary) nad którą kardynał jest prefektem. Dla wielkiej ważności tej instytucji nad misjami całego świata zwiąż tego kardynała czerwonym papieżem (papa rufo). Był nim długie lata nasz kardynał Mieczysław hr. Ledóchowski, obecnie jest prefektem Wilhelm kard. van Rossum.

Pius XI przyjaciółmi wiedzy.

Dzienniki włoskie przypominają, że obecny papież Pius XI obchodząc 25-lecie swego kapłaństwa, wygłosił podczas tej uroczystości mowę, będącą wprost hymnem na cześć nauki.

Wszyscy, których prace przyczyniły się do rozszerzenia wiedzy ludzkiej, znaleźli w tej mowie uznanie. I Krzysztof Kolumb, jako odkrywca Ameryki i Volta, jako odkrywca elektryczności. Przyszły papież nie zapomniał o telegrafii, telefonii, radzie, promieniach X. ani o żadnym z innych odkryć, które zmieniły wygląd świata.

Daleki od wyklinalnia wiedzy, dzisiejszy Namiestnik Chrystusowy uważają za narzędzie Opatrzności, uczeni więc znajdują w nim szczerego przyjaciela.

Uczmy dzieci nasze
czytać, pisać i śpiewać po polsku.



Kuba z pod Wartem- borka gada:

Już cztery tygodnie do was nie gadałem. Byłem bowiem chory na grypę. Nie byłem więc nigdzie, a gadać nie mogłem, bo mi gadaczkę zamknęła grypa. Ostatniem mojem gadaniem było gadanie o babach.

W czasie mojej choroby dostałem różne listki. Jeden listek napisał mi Mazur Z. z powiatu leckiego. Zaprasza mnie do powiatu leckiego. Mamy tam jechać oba w rajby do »tante Malchen« i to — słuchajta — 45 lat starej. Kochany bracie Mazurze! Daj ty się wytkać z twoją tante Malchen. Co się z polskim generałem stało, co go w Orzeszu złapali, nie wiem. Zapytaj się bracie Mazurze »tante Malchen«, ona wie więcej odemnie. Ona słyszy jak trawa rośnie. Ona wie też o tem, że w Polsce bydło wszystko na cholere zdechło, że Polacy oblek, ani armat, ani żołnierzy, ani szkół, ani kolejki, ani poczt, ani żywności nie mają i nie mając nic do roboty, patrzy tylo na bogate mlekiem i miodem opływające Prusy Wschodnie i pożreć je pragną razem ze wszystkimi »Financantami«. . . Ausgerechnet z »Financantami«.

Dwie podobno młode Tychnowianki zapraszają mnie na bal i tyjater w dniu 24-go lutego. Chcą mi tam najfajniejszą damę przypasować i mówią, że bab-

Wierzę . . .

Wierzę w Chrystusa i w ludów rodzeństwo
I w to, że życie próba męczeństwo,
I w to, że losów ciężar tłoczy ziemię,
I w to, że zgodnie trzeba nieść to brzemie.

Dawnom już z serca, co przez ból się czyści,
Zielisko plemiennej wyrwał nienawiści.
Gdy jeszcze ludzie nie doszli do zgody,
Niech się miłują i cenią — narody.
Wiktor Gomulicki.

KRONIKA.

Olztyń, 11 marca 1922

Kalendarz na poniedziałek: Rozyny.
Wschód słońca o godz. 6,21; zachód o g. 6,03.

Z Warmji.

* **Olztyń.** Wczoraj aresztowano marynarza K. Schössera z Królewca, który chciał w mieście sprzedać drogocenny gobelin. Schösser przyznał się, że skradł go pewnej rodzinie z Elbląga. — O Warszawie przemawiać będzie profesor dr. Gigalski w niedzielę 12. bm. w auli wyższej szkoły realnej „Kopernika”. — Wskutek silnych wichrów ostatnich porzywane zostały w Niemczech przewody telegraficzne i telefoniczne. Przerwaną jest też komunikacja z Francją, Belgją, Holandją i Włochami.

* **Tuławki.** W sobotę przybyło do Tuławek dwóch żandarmów i pytało się matki p. Rucha, gdzie syn jest. Pytali się również, czy p. Ruch ma przyjaciół w Polsce. Pan Ruch był w tym dniu w Gadach u p. Funka za interesami. We wtorek w południe pytał się żandarm p. R. czy on jest Józefem R. Gdy ten odpowiedział potakująco, wypytywał się żandarm p. R. czy ma w Suwałkach kuzyna lub jakiego krewnego. Pan R. odpowiedział, że przecież to żandarma nic obchodzić nie może i zapytał się żandarma, dlaczego on się o to pyta, przecież jemu, jako obywatelowi niemieckiemu wolno jechać wszędzie, także i zagranicę. Na to żandarm milczał. — Cóż to ma znaczyć? Czyż my tu jesteśmy pod kontrolą policyjną? Przecież każdemu z nas do Polski jechać wolno, a jeżeli nie wolno, to prosimy nam to wyraźnie powiedzieć, a nie rozciągać nad nami jakiejś kontroli policyjnej.

* **Brunsbek.** W nocy 9 na 10 listopada z. r. skradł robotnik L. Schoppa z Królewca posiadzicielowi majątku Stange z Świętosiekierki 2 geśi, 2 tambory itd. ogólnej wartości 7000 marek. Tutejszy sąd lawniczy skazał go za to na rok i 6 miesięcy więzienia i 2 lata utraty praw honorowych. — Za sprzeniewierzenie skazał tutejszy sąd lawniczy podróżnego Böselę na 5 miesięcy więzienia. — Tutejszy sąd lawniczy skazał robotnika R. Scharniewskiego z Królewca za ciężką kradzież na rok i 6 miesięcy więzienia.

Z Powiśla.

* **Malbork.** Przed złodziejami nie jest dziś nic bezpieczne. Jednej z ostatnich nocy oderwano nawet i skradziono od pewnego domu rynnę deszczową. Po złodziejach niema śladu.

* **Elbląg.** Za kradzież skazała tutejsza izba karna robotnika Pawła K. z Kwidzyna na 9 miesięcy więzie-

stwo w Tychnowach się z radości trzęsę, że Kubę zobaczy. Nie mogłem przybyć, bo przecież słyżyta, że byłem chory na grypę. A więc czekajta i trzęsita się baby, może to wama wyjdzie na zdrowie.

Frycowi z pod Dubielskich jezior w Straszewie dziękuję za dobre rady, ale proszę mi dać święty spokój z babami i z jego Małgosią, która jest rzekomo »sztajerfrei«. Ja się tam bez baby obejde, a zresztą mamy post . . . W poście należałoby baby za stawić na »financantach«, jeżeli sztajry nie są zapłacone. Ja w post na żadną babę nie patrzę . . .

Zapraszała mnie zawsze na jakieś tyjatrzy, bale i zabawy. W Kwidzynie było nawet krzesło rezerwowe dla mnie. Mata widać na bale i tyjatrzy, ja Kuba pozwoilić sobie na takie dalekie rejsy nie mogę. Pamiętajta lepiej o agitacji za »Gazetę« naszą, a wtenczas i ja Kuba dostanę lepsze myto za gadanie od p. redaktora.

Bo to blacha! Tyle białów niemieckich u naju, a wszystkie użerają na nas prawie w każdym numerze. A kto je abonuje? Nasz lud polski warmijski i mazurski. Waszemi pieniędzmi pasiecie własnych waszych wrogów.

Nasza »Gazeta« mogłaby mieć nie dziesięć, ale 20 razy tyle czytelników co już ma. Czy wy tam na waju tyjatrach, balach, zgromadzeniach pomyśleliście też o waszej »Gazecie«? Czy wy, którzy mata grosz, zapisałiście już »Gazetę« jakiemu Polakowi, który na zapisanie »Gazety« nie ma? Czy wy mężowie zaufania starała się o to, ażeby w waszych obwodach każdy Polak i Polka zapisali sobie naszą »Gazetę«? Czy wy wieta o tem, że »Gazeta« to rzeczą najważniejszą, i że honorowym obowiązkiem każdego Polaka jest rozszerzenie naszej »Gazety«?

A Mazurzy, wy co robita? Pożyczyła sobie »Gazetę« i czytata moje gadanie. Ale »Gazety« nie zapisujeta, bo się boita. Czego? Niemcy nawet zapisują naszą »Gazetę«, uczone Niemcy piszą do naju arty-

nia. Na apelację zmniejszono karę na 6 miesięcy więzienia. — 20 letnia niezamężna Schlaak z Kwidzyna, która była zatrudniona jako sprzedawczka u kupca Gnotha skradła jemu powoli za 20000 marek cygar, papierosów i spirytusu. Skradzione towary kupowali od Sch. małżonkowie Binschow i sprzedawali je dalej. Sąd lawniczy w Kwidzynie skazał Sch. i Binschową każdą na 7 miesięcy więzienia, a Binscha na 5 miesięcy więzienia. Izba karna w Elblągu zmniejszyła karę Schlaakównej na 5 miesięcy więzienia. — Gospodarz L. Roller i jego parobek J. Gerdel z Niederzahren przemycili młodego stadnika i jałowicę przez granicę z Polski do Niemiec. Sąd lawniczy skazał każdego na 1000 marek kary i 3000 marek kary pobocznej. Apelacja do izby karnej została odczucona.

Z Mazur.

* **Szczytno.** (Szczytno — Warszawa.) Na posiedzeniu izby rolniczej wnieśli posłowie powiatu szczywieńskiego Fröderich z Davidshof i Bembenek z Rozóg dwie jednogłośnie przyjęte rezolucje domagające się trzeciego związku kolejowego (durchgehende Bahnverbindung) pomiędzy Prusami Wschodnimi a Polską. W rezolucji zaznaczono, że istnieją już dwa połączenia kolejowe przez powiaty lecki i niborski. Potrzeba jeszcze trzeciego, a taki związek można z powiatu szczywieńskiego bez wielkich kosztów zaprowadzić. Za granicą istnieje połączenie kolejowe pomiędzy Ostroląką i Warszawą. Istnieje w powiecie zaniedbany tor kolejowy z czasów wojny z Wielbarką do granicy. Tor można naprawić, a przez to dawniejsze połączenie kolejowe Królewiec — Wielbark — Warszawa znowu powstać. Połączenie takie miałoby wielkie znaczenie dla naszej prowincji.

A więc! Można i o innych sprawach pomyśleć i zapomnieć na chwilę o „niebezpieczeństwie polskim“, które nie istnieje.

* **Elk.** Walkę przeciw Generalnemu Superintendentowi Burschemu w Warszawie uprawia systematycznie »Heimatdienst«. W najnowszym komunikacie występuje się w obronie Niemców w Łodzi, którzy rękopomo występują przeciwko Superintendentowi Generalnemu. Zdaje się, że tutejszym kołom nacjonalistycznym rozchodzi się o to, ażeby Superintendenta Generalnego uniemożliwić i wpływ oponentów niemieckich wzmocnić. Niemcy zcierpieć nie mogą, że w Polsce generalnym superintendentem jest Polak. Oni widocznie sądzą, że ewangelickim superintendentem może być tylko Niemiec a może i hakatysta i to nawet — w Warszawie.

Z drugiej części Prus Wschodnich.

* **Królewiec.** »Polen in Nöten«, taki artykuł zamieszcza Dr. Seraphim w królewieckiej »Königsberger Allg. Ztg.« Sprawa wileńska Niemców bardzo zajmuje. Dr. Seraphim przychodzi w artykule do przekonania, że Niemcy w Kownie i w państwach bałtyckich uprawiać powinny politykę wzmacniającą przekonanie, że owe państwa pod względem gospodarczym opierać się muszą na Niemcach, gdyż Polska i Francja owe państwa jedynie tylko egoistycznie wyzyskują. Taka polityka niemiecka zdobyłaby także, podług Dr. S. uznanie i pomoc Anglii.

kuły i nie boją się, a wy się boita? Boita się jakiego tam fertrauensmana od »Heimatferajnu«. Co jemu do tego co wy za cajtunek trzymata? Nasz biał może każdy zapisać, zapisuje go nawet regencja i z ciekawością czyta. A wy się tylo boita.

Błaty niemieckie dzisiaj bardzo drogie. »Allenstein Ztg.« i centrowy »Volksblatt« kosztować mają aż 30 marek na kwartał. Nasza zaś »Gazeta« kosztować ma tylko 18 marek, a więc ani nie połowę. Zapisajta więc wszyscy naszą »Gazetę«, a i mnie przez to dopomozeta, bo z waszej winy Czytelniki Kuba obabić się nie może, choć brukuje baby, choćby tylo gul wichtu i opierunku i do portasowy sporządzania. A tak zresztą baby do niczego użyć nie można.

A i wy baby starajta się waszych chłopów namówić, aby zapisywali »Gazetę« naszą. Potrzeba tylo 3 duże sznapuchy nie wypić, a ma się przez całe trzy miesiące »Gazetę«.

Cóż to wszystko znaczy, że czytata moje gadanie, że chceta mnie zobaczyc, że dla mnie krzesła rezerwujeta, że wy baby na Mazurach, Warmji i Powiślu się za mną trzęsietta, kiedy ja z tego żyć nie mogę. Jeżeli mnie i moje gadanie lubita, jeżeli mi wielką przyjemność, a »Heimatdienstowi« nieprzyjemność wyrządzić chceta, to starajta się pokazać światu, że jesteśta i że trzymata się wszyscy razem, że wszyscy bez wyjątku zapisujeta tylo naszą »Gazetę«.

My musiwa stać na własnych nogach, nasza »Gazeta« musi mieć najwięcej czytelników. A może mieć najwięcej, jeżeli każdy człowiek mówiący po polsku naszą »Gazetę« czytać będzie.

Wtenczas nie my ich, ale oni nas bać się będą.

I nie powiedzą nam już nigdy: »dumme Pollacken«.

Kuba z pod Wartemborka.

* **Gołdap.** Przed niedawnym czasem okradziono wóz pogrzebowy należący do Zjednoczenia Stolarskiego. Gdy przed kilku dniami potrzebowano go do pogrzebu zauważano brak firanek czarnych okalających powóz.

* **Ragneta.** Żona gospodarza Matschulata wyszła na chwilę z domu. Wróciwszy znalazła 2-letnią córeczkę leżącą na ziemi w wrzącej wodzie, którą wylała przed chwilą na siebie. Dziecko odniosło tak ciężkie poparzenia, że po kilku godzinach okropnej męczarni umarło.

Z dalszych stron.

* **Gelsenkirchen.** Po ukradzeniu 15. stycznia 85 000 marek zbiegli robotnik fabryczny Józef Rohde i pomocnik kupiecki Benjamin Grabosch, obaj z ulicy Grenzstr. Obaj zostali obecnie w Gelsenkirchen zaarrestowani. Znalaziono przy nich tylko jeszcze kilka set marek.

* **Essen.** W Dyseldorfie zaarrestowany został listem gończym przez policję w Essen poszukiwany elektryk P. Fryderyk v. Berkowitz, który pewną Niemkę z Ameryki obrabował z pieniędzy i klejnotów wartości 700 000 marek.

Z Polski.

* **Kraków.** Profesor Szyszko Bohusz dokonał nowego cennego odkrycia na zamku wawelskim. Mianowicie odnalazł pozostałości po pierwotnej katedrze Bolesław Chrobrego, która uległa całkowicie pożarowi. Odnośna część muru i fundamenty są jeszcze teraz od owego pożaru osmalone. Wykazało się, że wówczas cała katedra zgorzała, a nie tylko część, jak niektórzy uczeni twierdzili. W r. 1090 odbudowano katedrę na nowo.

Literatura.

„**Słowiczek**“, jednoaktowa operetka, bardzo melodyjna, wyszła staraniem tow. śpiewu „Lutnia“ w Opolu nakładem „Nowin Codziennych“ w Opolu i jest do nabycia za poprzednim, nadesłaniem należyłości pod adresem „Gazeta Olsztyńska“ Mühlenstr. 2. W sztuce tej występują 4 osoby (1 k. 3 m.). Aby uniknąć rozpisywania ról, wysyłamy tylko komplet, 4 książeczki, do tego muzykę, na fortepian i 1-sze skrzypce. Druk z kamienia, wygodny format na najlepszym papierze. Cena kompletu 35 mk.

Przemysł i handel.

Polskie stosunki handlowe z Japonią.
Warszawa. (AW.) Dnia 8-mego przybył do War-

tny działacz na polu przemysłowym, członek misji japońskiej, która z ramienia swojego rządu zajmuje się badaniem stosunków ekonomicznych w Europie. P. Ochashi przybył celem zbadania sytuacji ekonomicznej w Polsce. O godz. 5-tej po południu podejmuje go będzie zjazd przemysłowo-finansowy. Dnia 9-tego o godz. pół do drugiej odbyło się w resursie obywatelskiej śniadanie wieczorem o 9-tej p. minister spr. zagr. Skirmunt i kierownik ministerstwa handlu i przemysłu p. Strassburger wydadzą obiad na cześć dostojnego gościa. Pan Ochashi będzie zbierał materiał o możliwości nawiązania handlu pomiędzy Polską i Japonią.

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	9 marca (w wolnym obrocie)		8 marca (urzędowe)	
	placono	żądano	placono	żądano
dolary	251,00	258,76	258,50	258,76
wypl. telegr. na Londyn	—	—	—	1142,15
guldeny holenderskie .	—	—	—	—
marki polskie	5,75	5,82	5,68	5,74
wypłata na Warszawę . .	5,75	5,97	5,68	5,74
wypłata na Poznań	—	—	—	—
wypłata na Pomorze	—	—	—	—

Ruch towarzystw.

Sztum. Zebranie Towarzystwa Młodzieży Polskiej odbędzie się dnia 17-go marca o godz. 7^{1/2} w zwykłym lokalu. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Nowy targ. Zebranie Towarzystwa Ludowego odbędzie się w niedzielę, 19 marca o godz. 6-tej po południu na sali p. Radtkiego. Przemawiać będzie sekretarz „Związku Polaków“. O liczny udział prosi Zarząd.

Wstępujcie do Polsko-katolickiego Towarzystwa Szkolnego!

Kącik humorystyczny.

Idealny.

Szydłowski: Poradz mi, drogi Franku, co mam czynić: żenić się z biedną panienką, którą kocham, czy też z bogatą wdową, zupełnie mi obojętną?

Frank Skrybalski: Z pierwszą, bo miłość, to jedyne szczęście; ten tylko jest bogaty, kto ją posiada.

Szydłowski: To moje zdanie. Ożenię się z biedną, którą kocham.

: A mnie przedstawił tej bogatej

Poszukiwało.

Żona pisze do męża:

1 list: »Z utęsknieniem czekam na parę słów od Ciebie!«

(Żadnej nie ma odpowiedzi).

2 list: »Jestem w obawie o Ciebie, napisz przecie coś!«

(Żadnej odpowiedzi nie ma).

3 list: »Troska o Ciebie dobija mnie! Zlituj się! Choć dwa słówka!«

(Nie ma żadnej odpowiedzi).

4 list: »Jeśli do jutra nie dostanę żadnej wiadomości od Ciebie, to wracam natychmiast do domu!«

W odpowiedzi telegram: „Bądź spokojna! Jestem zdrow! Twój mąż“.

Miljonówka.

W ostatnim ciągnięciu miljonówki wylosowano nr. 4 908 525, sprzedany w P. K. O. w Warszawie.



Krchywonosochatki ze swoją wychudzoną krową od „Heimatdienst“ prosi czytelników aby nie zapisywali naszej „Gazety“, lecz „blaty“ hakatystyczne „Volksblatt“ i „Alensztajner Cajtunk“.

Czytelnicy! Dajcie Krchywonosochatkiemu odpowiedź w tym miesiącu zapisując tłumnie naszą „Gazetę“.

Redaktor: Kazimierz Jaroszyk. Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

HOTEL INTERNATIONAL

właściciel: **Paweł Czerlicki**

Ul. Dworcowa 87 **OLSZTYN** Telefon 54

poleca

**swój nowo renowowany hotel
z restauracją i dobrą kuchnią.**

Pokoje gościnne. Ogrzewanie centralne.
Światło elektryczne. Kąpielnie.

Garaz dla automobili i stajnia.

Sprzedaż drzewa.

Z lasu Windugskiego sprzedawane będzie drzewo we wtorek, dnia 14 marca o godz. 9 przedpołudniem w „Kaisergarten“. Sprzedawane będzie drzewo opałowe, budulcowe i użytkowe.

Z nadleśnictwa Grüneberge sprzedawane będzie drzewo pożytkowe i opałowe w piątek, 14 marca o 9 godz. w kawiarni „Germania“ w Szczytnie.

Drzewo budulcowe i pożytkowe z lasu miejskiego sprzedawane będzie we wtorek, 21 marca w „Kaisergarten“. Początek o godz. 9 przedpołudniem.

SŁOME

kupuje i odbiera

L. Kunath, Olsztyn.

Gospodarstwo

2 i pół morga, kawałek łąki i sadu, jest za ugodą na sprzedanie.

Dulisch w Dywitach (Diwitten p. Allenstein).

Kawaler

33 lat stary, gospodarz, posiadający 30 tys. mk., ma zamiar wżenić się na gospodarstwo. Wdowy nie wykluczone. Łaskawe zgłoszenia pod nr. 557 do eksped. Gazety.

KALENDARZE

tańsze.

Sprzedajemy dopóki zapas starczy:

Pociecha starości . . za 8.50 | **Serce Pana Jezusa . za 7.00**
Wszehświatowy . . za 8.50 | **Powieściowy za 4.00**

Dla oszczędzenia portorji zaliczkowych prosimy nadesłać 2 mk. na porto.

KSIĘGARNIA GAZETY OLSZTYŃSKIEJ.

Od 1-go kwietnia b. r. potrzebny

kołodziej

z własnymi narzędziami, posiadający zaciężników.

Dom. Schönwiese, pow. sztumski.

Związek Robotników

poszukuje pracę

dla **włodarza** wzgl. **urzędnika gospodarczego** z długoletnią praktyką na największych majątkach. Może się wykazać dobrymi świadectwami.

Panienka

z lepszym wykształceniem, nadająca się do pracy w księzkowości, możliwie obeznana z domowym, potrzebna od 1. 4. do

W. Mulczyński w W.

Gospodyni

córka rodziny ziemiańskiej, mówiąca po polsku poszukiwana od 1. 4. 22. Koniecznymi warunkami są dobre świadectwa z długiego pobytu w jednym miejscu. Znajomość chowu drobiu i trzody.

Anna Janta Półczyńska

Michorowo p. Pestlin, Kr. Stuhm.

Dziewczyna

w wieku do 16 lat potrzebna od zaraz. Zgłoszenia w eksped. Gazety.

Ucznia

w naukę krawiectwa, syna porządnych rodziców, przyjmie od zaraz

Laskowski, mistrz krawiecki
w **Giefrwaldzie**.

Ochashi wiceprezes Izby Handlowej w Tokio, wybl-
Rząd polski p
Skrzypalski
Wdowie.